

# Energooszczędne biurowce w Katowicach z certyfikatem

Miasta planują wybudować nową drogę. Szukają pieniędzy na inwestycję. Łącznik ma pomóc w rozwoju zdegradowanego pogranicza.

List intencyjny w sprawie budowy nowej drogi łączącej Katowice z Siemianowicami Śląskimi oraz znajdujący się między miastami Górnośląski Park Przemysłowy podpisali wczoraj prezydenci Katowic i Siemianowic oraz prezes GPP. Inwestycja ma przyczynić się do gospodarczego rozwoju katowicko-siemianowickiego pogranicza i ulżyć mieszkańcom obu miast, którzy obecnie z Siemianowic do Katowic jadą ciasną al. Korfantego. Po stronie Katowic miałyby powstać dwie nowe drogi o łącznej długości ok. 3 km, po stronie Siemianowic jeden rozgałęziający się łącznik o długości 2 km. Katowicka część inwestycji zakłada połączenie ulicy Stęślickiego z ul. Konduktorską i pociągnięcie nowej nitki aż do granicy Katowic z Siemianowicami, a także przedłużenie do tej granicy ul. Bohaterów Monte Cassino. Obie drogi przedłużone Stęślickiego i Monte Cassino - zbiegałyby się już na terenie Siemianowic i prowadziły aż do ulicy Mysławickiej. Koszt realizacji inwestycji to po stronie Siemianowic

ok. 50 mln zł, po stronie Katowic o kilka milionów złotych więcej. Oba miasta chcą wspólnie aplikować o pieniądze unijne na to przedsięwzięcie, ale nie ma gwarancji, że je otrzymają. Jeśli dotacji nie będzie, inwestycja zostanie zawieszona. Żadne z miast nie zamierza jej bowiem realizować z własnego budżetu.

- Mamy też inne wyzwania, gotowa jest dokumentacja przebudowy węzła w Giszowcu oraz budowy dwupoziomowego skrzyżowania na ul. Armii Krajowej - tłumaczy Piotr Uszok, prezydent Katowic. - Skala tej inwestycji prawdopodobnie nie pozwoli nam na zrobienie tego z własnych środków - dodał Jacek Guzy, prezydent Siemianowic Śląskich. Zakładając pozytywny scenariusz, czyli przyznanie dotacji, zakończenie budowy planowane jest w perspektywie... od sześciu do ośmiu lat. Dobra wiadomość jest jednak taka, że w żadnym z miast nie będą konieczne wyburzenia. W Siemianowicach na planowanym przebiegu nowej drogi nie ma budynków. W Katowicach większość terenów należy do miasta albo do Skarbu Państwa, a droga może kolidować jedynie z garażami przy ul. Stęślickiego i fragmentem terenu ogródków działkowych od strony ul. Bohaterów Monte Cassino. Łącznik między miastami, choć w Katowicach będzie wychodził z dwujezdniowych ulic, będzie drogą jednojezdniową dwupasmową. Po stronie

Katowic droga od ul. Stęślickiego będzie biegła do ul. Słonecznej.

- A stąd wejdzie w ślad dawnej bocznic kolejowej kopalni Gottwald i tym szlakiem będzie biegła aż do granicy z Siemianowicami. Od strony Bohaterów Monte Cassino droga zostanie poprowadzona po śladzie dawnej kolejki wąskotorowej - wyjaśniał Bogusław Lowak, zastępca naczelnika Wydziału Rozwoju UM w Katowicach.

Połączenie Siemianowic i Katowic ma usprawnić ruch między miastami, ale także przyspieszyć rozwój znajdującego się na ich pograniczu, na ok. 1.00 ha, Górnośląskiego Parku Przemysłowego. GPP postawił już po stronie Katowic halę magazynową oraz dwa biurowce, jeden już funkcjonuje, kolejny zostanie otwarty w ciągu kilku tygodni, trzeci we wrześniu, a czwarty jest projektowany.

- Dziś w parku jest 1000 miejsc pracy, a do końca tego roku będzie ich prawie 3000, zaś do końca 2015 roku - 4000 - mówi Mirosław Czamik, prezes GPP. Siemianowicka część parku to wciąż obszary zdegradowane.